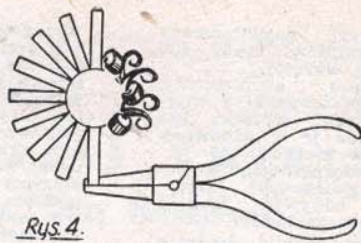




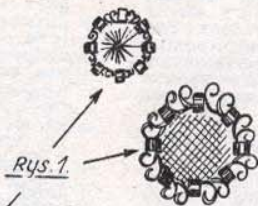
Rys. 2



Rys. 4



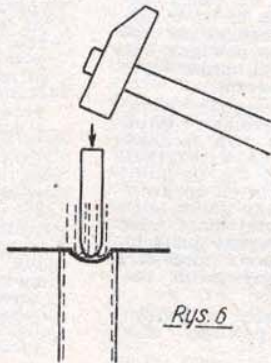
Rys. 3



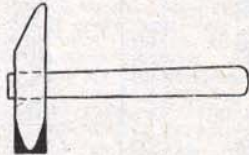
Rys. 1



Rys. 5



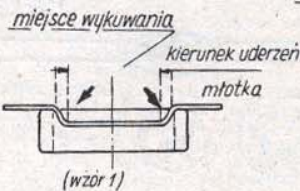
Rys. 6



Pierścień łożyskowy



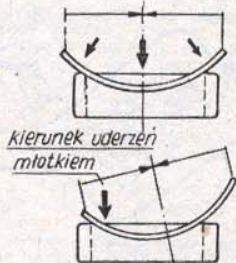
Wzór 1



(wzór 1)



Wzór 2



(wzór 2)



nożka



# METALOPLASTYKA

Opr. H. Gawłowski

Podajemy dwa przykłady nietrudnych do wykonania prac z blachy, które mogą być miłym prezentem dla rodziców, znajomych, czy też zawsze licznych solenizantów. Aby wykonać broszkę (rys. 1), potrzebny będzie kawałek kolorowej blachy, miedzianej czy mosiężnej. Grubość blaszki nie może wynosić więcej niż 1 mm, dlatego że grubszą będzie Wam ciężko wyginać. Ten materiał znajdziecie na pewno wśród warsztatowych odpadków. Kawałek takiej blachy o wymiarach ok. 50 mm × 50 mm trzeba najpierw wyprostować (młotkiem drewnianym lub gumowym, żeby blachy nie „pokaleczyć”) i zastanowić się nad wzorem, według jakiego chcielibyście wykonać broszkę. Dla orientacji podajemy dwa wzory, ale na pewno sami wymyślicie inne, ciekawsze.

Teraz trzeba wzór narysować na blasze (rys. 2 i 3), ponacinać oznaczone miejsca (jeżeli blacha jest miękka i niegruba — można to zrobić nożyczkami krawieckimi, jeśli jest grubsza — blacharskimi).

Następnie musicie powyginać ornament, będziecie to robić okrągłymi szczypcami (rys. 4). Środek broszki możecie wypełnić fakturą wykonaną przez uderzenie w blachę okrągłym młotkiem lub jakimś dłutkiem, wtedy środek broszki będzie miał przyjemną, chropowatą powierzchnię. Można także w środku wybić jakiś ornament, np. syrenkę czy monogram, to zależy od Waszej fantazji. Bardzo ładnie wygląda broszka z lekko wypukłym środkiem, ale trzeba to zrobić przed wygięciem ornamentu, na jakimś otworze zbliżonym formatem do środkowej części broszki, np. na rurce (rys. 6).

Pozostaje tylko przylutować do broszki (na odwrotnej stronie) agrafkę (rys. 5) oraz całą broszkę wyczyścić drucianą szczotką tak, żeby błyszcząca, i dla mamy prezent gotowy.

Dla ojców doskonałym prezentem będzie popielniczka, oczywiście jeżeli ojciec jest palaczem, ale nawet jeżeli nie pali, to przecież przychodzą do domu koledzy ojca, goście, a wśród nich zawsze znajdzie się ktoś palący. Możemy Was zapewnić, że tego rodzaju przedmiotów w domu nigdy nie jest za dużo, więc nawet jeśli jest już jedna, to możecie zrobić drugą; zresztą chodzi tu o „specjalną“ popielniczkę, zrobioną przez Was samych.

Materiałem potrzebnym do wykonania popielniczki jest blacha. Blacha zaś nie musi być kolorowa ani taka cienka. Natomiast potrzebny jest jej większy kawałek, około 150 × 150 mm. Z narzędzi musimy sobie przygotować jakiś zaokrąglony młotek, a jako przyrząd do formowania blachy będzie nam służył pierścień od starego łożyska. Jeżeli mamy blachę kolorową, zrobimy popielniczkę bardziej ozdobną, z ażurowym ornamentem na obrzeżu, podobnie jak to robiliśmy przy broszce. Blacha żelazna, a zwłaszcza grubsza, nadaje się na jakąś prostą formę, w tym wypadku ozdobą musi być groszkowanie blachy (wiecie już, jak się to robi).

Z blachy wytniecie krążek o średnicy większej o jakieś 4 cm niż otwór pierścienia łożyska, nałożycie blachę na pierścień i wykujecie wgłębienie. Młotkiem trzeba uderzać, poczynając od wewnętrznej krawędzi krążka ku jego środkowi, w zależności od kształtu wyoblenia (wzór 1 i 2).

W tej ozdobnej popielniczce wykujemy wgłębienie o płaskim dnie, zaś w tej z blachy żelaznej wgłębienie będzie owalne do samego środka koła. Aby popielniczka była niewywrotna, dorobimy nóżki, które będą także jej ozdobą. Nóżki te potem przymocujemy nitami lub po prostu przylutujemy do popielniczki.